

Janusz Królikowski

Papież Aleksander VII i niepokalane poczęcie Maryi

Salvatoris Mater 6/2, 330-337

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rocznica ogłoszenia dogmatu niepokalanego poczęcia Maryi skłania do przejrzenia tego, co teologowie mówili i mówią na ten temat. Po sięgnięciu do publikacji omawiających historię rozwoju tego dogmatu maryjnego daje się łatwo zauważyć, że zwraca się w nich raczej niewielką uwagę na znaczenie rozmaitych działań podjętych przez papieża Aleksandra VII (1599-1667), a zwłaszcza jego bulli „Sollicitudo omnium Ecclesiarum”. Niekiedy nawet dokument ten w ogóle zostaje pominięty. O. Jerzy Domański w opracowaniu *Gratia plena* wprawdzie cytuje bullę „Sollicitudo” i stwierdza, że *była aktem doktrynalnym wielkiej wagi*, ale nie wyjaśnia na czym polegało jej znaczenie oraz dlaczego przyniosła *upragniony pokój*, czy też dlaczego *umocniła na dobre wiarę w niepokalane poczęcie Maryi*¹. Ks. Krzysztof Kowalik zaznacza ogólnikowo, że w tej bulli *papież po raz pierwszy opowiedział się wyraźnie za dogmatem*, nie uzasadniając dlaczego – jak stwierdza – *okazała się dokumentem przełomowym*². O. Stanisław C. Napiórkowski, omawiając *stanowisko Stolicy Apostolskiej w kwestii święta niepokalanego poczęcia*, nie wspomina ani tego papieża ani jego bulli³. *Encyklopedia katolicka* nie tylko nie mówi nic o „Sollicitudo”, ale w ogóle o maryjnym nauczaniu Aleksandra VII⁴. Musi to dziwić choćby z tego powodu, że Pius IX w bulli „Ineffabilis Deus”, ogłaszającej dogmat maryjny, cytuje zasadniczy fragment z dokumentu swojego poprzednika.

Papież Aleksander VII i niepokalane poczęcie Maryi

SALVATORIS MATER
6(2004) nr 2, 330-337

W czasach papieża Aleksandra VII, pochodzącego ze Sieny (Fabio Chigi, ur. 13 II 1599 r.), wybranego papieżem 7 IV 1655 roku⁵, w pobożności chrześcijańskiej już się utrwaliło i powszechnie było obchodzone święto poczęcia Maryi. Pobożności nie przeszkadzał

¹ J. DOMAŃSKI, *Niepokalane poczęcie Najśw. Maryi Panny*, w: *Gratia plena. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, 221.

² K. KOWALIK, *Virgo Immaculata - historia dogmatu*, w: *Niepokalana Matka Chrystusa. Materiały z sympozjum mariologicznego. Lublin, 23-24 kwietnia 2004 roku*, red. K. KOWALIK, K. PEK, Częstochowa-Lublin 2004, 23.

³ Por. S. C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka Pana (problemy – poszukiwania – perspektywy)*, *Niepokalanów* 1998, 50-63.

⁴ Por. W. KAMIŃSKI, *Aleksander VII*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, Lublin 1985, kol. 328.

⁵ Por. P. SFORZA PALLAVICINO, *Della vita di Alessandro VII*, t. 1-2, Prato 1839-1840.

istniejący nadal brak precyzyjnej i definitywnej formuły dogmatycznej, która wyrażałaby doktrynę stanowiącą podstawę dla tradycyjnej wiary i wielu wywodzącym się z niej praktykom. W dyskusjach doktrynalnych był to zatem wciąż czas przeciwstawiania dwóch stanowisk teologicznych (makulistycznego i immakulistycznego), chociaż złagodzonego napomnieniami papieża Pawła V⁶ i Grzegorza XV⁷. Immakuliści zdecydowanie bronili przywileju maryjnego, szukając dla niego spójnego uzasadnienia teologicznego, a makuliści opowiadali się za jego odrzuceniem. Trzeba jednak zaznaczyć, że to odrzucanie nie wynikało z jakiegoś upierania się przy skrajnie przeciwnym stanowisku, ale opierało się na subtelnych rozróżnieniach, które nie kwestionowały szczególnej pozycji Maryi w dziele zbawienia, ani Jej szczególnego odkupienia. Już sto lat wcześniej słynny kardynał Kajetan (†1530) stwierdzał bowiem, że *uczni, którzy uznają, iż niepokalana Maryja Dziewica jest zachowana od grzechu pierwotnego są nieskończenie liczni, jeśli doda się współczesnych*.

1. Działania papieża Aleksandra VII

Już na początku pontyfikatu papieża Aleksandra VII, to znaczy w 1655 r., wspomniany spór uległ znacznej modyfikacji⁸. Papież rozumiał złożoną kwestię doktrynalną z teologicznego punktu widzenia. Problem ten był mu również bliski z powodu jego głębokiej pobożności maryjnej. Włączył się w dyskusję nie tylko swoim autorytetem, ale wykorzystał w niej swoje zdolności dyplomatyczne, które wzbudziły wcześniej uznanie kardynałów uczestniczących w konklawe, podczas którego został wybrany na Stolicę Piotrową. Jego pierwszym krokiem zmierzającym do załagodzenia sporu na temat niepokalanego poczęcia Maryi, podjętym już w pierwszym roku pontyfikatu, było zwrócenie się do *Magistri Sacrii Palatii* z zaleceniem, aby nie niepokoić tych teologów, którzy w swoich pismach używali określenia „niepokalane poczęcie” (trzeba tu oczywiście zauważyć, iż obowiązywał wtedy przeciwny dekret Świętego Oficjum z 1627 r.). Następnie Aleksander VII udzielił upoważnienia na publikację książki o. Martina de Esparza Artieda, jezuita, o treści immakulistycznej⁹. Utrzymał zalecenia swoich poprzedników, Pawła V i Grzegorza XV, że nie można przedstawiać

⁶ Por. PAWEŁ V, Bulla *Regis pacis* (6 lipca 1616 r.).

⁷ Por. GRZEGORZ XV, Bulla *Sanctissimus* (24 maja 1622 r.).

⁸ Por. G. SÖLL, *Storia dei dogmi mariani*, Roma 1981, 318-352.

⁹ Por. M. DE ESPARZA, *Immaculata Conceptio Virginis deducta ex origine peccati originalis*, Romae 1655.

tezy immakulistycznej w aktach publicznych, przy czym zwrócił uwagę, iż intencją tych zakazów jest nie tyle odrzucenie treści tej tezy, co raczej samego sposobu jej przedstawiania. Powinno się bowiem unikać zgorszenia i wprowadzania zamieszania, które nie służy ani Kościołowi ani pobożności. Takie ujęcie zakazu uzasadniało dobrze, że nie należało potępiać tych, którzy wypowiadali się na ten temat w duchu wiary i w odpowiedni sposób, tym bardziej że Kościół Rzymski i Stolica Apostolska jeszcze nie zajęły definitywnego stanowiska w tej kwestii. Sprawa była oczywiście delikatna także z tego powodu, że nad ujęciem immakulistycznym mocno ciążył cień wątpliwości rzucony przez dwóch wielkich teologów średniowiecznych: św. Bernarda z Clairvaux i św. Tomasza z Akwinu.

Nie bez znaczenia dla rozwoju zagadnienia pozostaje także fakt, że w 1659 r. Aleksander VII życzliwie przyjął trzecią petycję Filipa IV, króla Hiszpanii, który w imieniu swego narodu nie prosił o formalną definicję przywileju maryjnego, ale o deklarację, która w jasny i autentyczny sposób określiłaby i utrwaliła przedmiot kultu święta obchodzonego w dniu ósmego grudnia.

W następnych dwóch latach, korzystając z pomocy ówczesnych teologów, przygotował, i 8 grudnia 1661 r. ogłosił, słynną i decydującą dla dogmatu niepokalanego poczęcia bullę „*Sollicitudo omnium Ecclesiarum*”¹⁰. Girolamo Gigli odnotował w swoim dzienniku pod tą samą datą: *Aleksander VII podpisuje bullę, którą przez wiele dni trzymał pod świętym kamieniem kaplicy domowej.*

2. Dwie formuły

Aleksander VII w bulli „*Sollicitudo*” stwierdza: *Vetus est Christi fidelium erga eius beatissimam matrem Virginem Mariam pietas sentientium, eius animam in primo instanti creationis atque infusionis in corpus fuisse speciali Dei gratia et privilegio, intuitu meritorum Iesu Christi eius filii, humani generi Redemptoris, a macula peccati originalis praeservatam immunem, atque in hoc sensu eius conceptionis festivitatem sollemni ritu colentium et celebrantium* (Jest starożytne pobożne wierzenie wiernych Chrystusa względem Jego najświętszej Matki, Dziewicy Maryi, według którego Jej dusza w pierwszej chwili stworzenia i wiania w ciało, dzięki specjalnej łasce i przywilejowi

¹⁰ Por. DH 2015-2017. Por. także J. ALFARO, *La Inmaculada Concepción en la Bula 'Sollicitudo' a la luz de documentos inéditos*, „Revista Española de Teología” 20(1960) 5-76.

Boga, została zachowana wolna od zmaży grzechu pierworodnego, ze względu na zasługi Jej Syna, Odkupiciela rodzaju ludzkiego. W tym też sensie czczą oni i uroczystie obchodzą święto Jej poczęcia)¹¹.

Pius X w bulli „Ineffabilis Deus” definiując ostatecznie doktrynę stwierdza: *Ad honorem Sanctae et Individuae Trinitatis, at decus et ornamentum Virginis Deiparae, ad exaltationem Fidei catholicae, et Christianae Religionis augmentum, auctoritate Domini Nostri Iesu Christi, Beatorum Apostolorum Petri, et Pauli, ac Nostra declaramus, pronuntiamus et definimus, doctrinam, quae tenet, beatissimam Virginem Mariam in primo instanti suae Conceptionis fuisse singulari omnipotentis Dei gratia et privilegio, intuitu meritorum Christi Iesu Salvatoris humani generis, ab omni originalis culpa labe praeservatam immunem, esse a Deo revelatam atque iccirco ab omnibus fidelibus firmiter constanterque credendam* (Ku chwale Świętej i Niepodzielnej Trójcy, na cześć i uwielbienie Bożej Rodzicielki, dla wywyższenia wiary katolickiej i rozkrzewienia religii chrześcijańskiej, powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz Naszą oświadczamy, ogłaszamy i stanowimy, że od Boga jest objawiona, a przeto przez wszystkich wiernych mocno i stale ma być wyznawana wiarą nauka, według której Najświętsza Maryja Dziewica w pierwszej chwili swego poczęcia, za szczególną łaską i przywilejem Boga Wszchemogącego, przez wzgląd na zasługi Jezusa Chrystusa Zbawiciela rodzaju ludzkiego, była zachowana wolną od wszelkiej zmaży pierworodnej winy)¹².

Proste zestawienie egzegetyczne tych dwóch formuł wskazuje na to, że doktryna niepokalanego poczęcia właściwie już w formule papieża Aleksandra VII osiągnęła ostateczny i dojrzały kształt oraz, że żaden istotny postęp nie dokonał się w definicji dogmatycznej Piusa IX, którą ogłosił prawie dwieście lat później. Obie formuły czynią zadość dwóm prawdom teologicznym, które zdawały się być nie do pogodzenia i wywoływały tak wiele konfliktów w ciągu wieków. Koncentrowały się one na dwu pytaniach: 1) jak to możliwe, że Maryja, poczęta zgodnie ze zwyczajnymi prawami poczęcia ludzkiego, nie została nawet na chwilę poddana grzechowi pierworodnemu ciężącemu na całej ludzkości?; 2) jak mogła Ona zostać zbawiona, zanim Jezus Chrystus odkupił świat? Prawdy te zostały uzgodnione przez wprowadzenie dwóch kategorii: *zachowania* i *przewidzenia*, które wzajemnie się dopełniają i wyjaśniają. Maryja jest zatem wolna

¹¹ DH 2015.

¹² TAMŻE, 2804.

(*immune*) od samego początku od wszelkiej zmyy grzechu pierworodnego¹³, a więc „zachowana”, a jednak została zbawiona, jak każdy człowiek przez Jezusa Chrystusa, w oparciu o „przewidzenie Jego zasług” (*intuitu meritorum*).

Obie formuły znamionuje istotna zgodność, mimo modyfikacji wprowadzonych przez Piusa IX. Obecne w nich różnice są odzwierciedleniem ducha czasów i konkretnych wówczas pytań oraz dyskusji teologicznych - także w kontekście niepokalanego poczęcia. Dotyczą one głównie rozumienia autorytetu doktrynalnego papieża oraz antropologii. Aleksander VII uznaje więc doktrynę „niepokalanego poczęcia” za „pobożne wierzenie” (*pietas sententium*), podczas gdy Pius IX definiuje ją jako doktrynę objawioną (*a Deo revelatam*), dla potwierdzenia której angażuje cały swój najwyższy autorytet następcy Piotra. Aleksander VII odwołuje się w swojej wypowiedzi do antropologii, która w znacznym stopniu opiera się na pojęciach dychotomicznych (dusza, ciało) i fizykalnych (stworzenie, wlanie), typowych dla antropologii jego czasu, podczas gdy Pius IX eliminuje pojęcia tego typu na rzecz przypisania przywileju samej osobie Maryi. Pomijając pewne trudności interpretacyjne, ujęcie to idzie przede wszystkim w kierunku bardziej personalistycznego rozumienia przywileju: czym bowiem jest poczęcie, jeśli nie początkiem rozwoju osoby ludzkiej? W ten sposób formuła eliminuje wiele trudności, na które antropologia nie zna ostatecznych odpowiedzi, bądź też należą one do kwestii dyskutowanych (zwłaszcza odnośnie do chwili animacji istoty ludzkiej). Warto przy tym zauważyć, że w obydwu wypowiedziach chodzi o *absolutny* początek istnienia człowieka, wyrażony przyimkiem „*in – w*”. Intencją jego zastosowania jest wykluczenie jakiegokolwiek chwili, w której można by wyobrazić sobie poddanie bytu Maryi wpływowi grzechu. Nie jest więc w pełni właściwe tłumaczenie tego przyimka jako „*od* pierwszej chwili”, gdyż w takim tłumaczeniu można coś takiego dopuszczać. Początek istnienia – bytu Maryi pod każdym względem jest tożsamy z Jej odkupieniem, stąd słusznie mówi ks. Jacek Bolewski o niepokalanym poczęciu jako „początku w Bogu”¹⁴.

Wypowiedź Aleksandra VII, chociaż nie definitywna z dogmatycznego punktu widzenia, właśnie poprzez swoją precyzję teologiczną i jednoznaczne związanie jej z przedmiotem dawnej tradycji

¹³ Pius IX mówi w tym miejscu o „winie pierworodnej”. Zmiana ta zasługuje na uwagę i osobne omówienie.

¹⁴ Por. J. BOLEWSKI, *Początek w Bogu. Jedność dziewiczego i niepokalanego poczęcia*, Kraków 1998.

uroczystego świętowania poczęcia Maryi, stanowi o jego decydującym wkładzie wniesionym do ostatecznego sformułowania doktryny niepokalanego poczęcia. Nie znamy w pełni przyczyn, dla których on sam nie ogłosił dogmatu – czy była to pokora czy też odczucie, że nie dojrzał jeszcze czas na jego ogłoszenie w Kościele? W każdym razie, Pius IX uznał za wystarczające właśnie to opracowanie doktrynalne w kwestii niepokalanego poczęcia NMP dokonane przez Aleksandra VII. Pius IX docenił zwłaszcza w tym przypadku *sensus fidelium*. Nie bez znaczenia dla utrwalenia tej doktryny były zjawienia się Maryi w 1830 r. na rue du Bac w Paryżu, związane z „cudownym medalikiem”, na którym pojawiło się wezwanie: „O Maryjo bez grzechu poczęta”¹⁵, a także osobista pobożność papieża Piusa IX, który z Niepokalanej rzeczywiście uczynił „gwiazdę” swego pontyfikatu¹⁶. Stąd też Pius IX przyjął formułę Aleksandra VII, z odpowiednim dostosowaniem, włączając ją do swojej bulli, odrzuciwszy wcześniej osiem projektów definicji dogmatycznej zaproponowanych przez ówczesnych teologów¹⁷. Definicję dogmatyczną Pius IX oparł ponadto na „tak” wyrażonym przez konsultowanych w tej sprawie biskupów. W zdecydowanej większości – 484 na 543 – opowiedzieli się pozytywnie za jego inicjatywą.

Długa wędrówka wiary Kościoła prowadząca do zdefiniowania dogmatu niepokalanego poczęcia Maryi sugeruje potrzebę stałej refleksji metodologicznej nad wzajemnymi relacjami między treściami prawdy objawionej a sposobami ich wyrażania. Treść jest niezmienna, ale jej wyrażanie pojęciowe może być ciągle doskonalone. Przebyta droga do definicji niepokalanego poczęcia pokazuje także mozolne „zmaganie się” Kościoła z tajemnicą Maryi, by wpisać ją jak najgłębiej w tajemnicę Jezusa Chrystusa, gdyż to właśnie o zapewnienie uniwersalnego znaczenia dzieła zbawczego Chrystusa chodziło w całej dyskusji nad wspomnianym przywilejem Jego Matki. Tym samym była to refleksja o Kościele, który odnosi dziedzictwo grzechu pierworodnego do *wszystkich* swoich członków, jednak konsekwentnie wierzy w zwycięską łaskę Chrystusa, dzięki której każdy może uczestniczyć w świętości Bożej. Kościół kontempluje więc w Maryi „znak” ludzkości rzeczywiście wyniesionej przez pełne odkupienie. Rozumie więc, że on sam – czyli jako Kościół – będzie w punkcie „omega”, to znaczy na końcu historii, takim samym doskonałym stworzeniem,

¹⁵ Por. J. GUITTON, *Rue du Bac ou la superstition dépassée*, Paris 1973.

¹⁶ Por. A. PIOLANTI, *L'Immacolata – stella del Pontificato di Pio IX*, Città del Vaticano 1992.

¹⁷ Por. M.G. MASCIARELLI, *Pio IX e l'Immacolata*, Città del Vaticano 2000, 55-78.

jakim Maryja była w punkcie „alfa”, to znaczy już w ziemskim biegu czasu. Doktryna niepokalanego poczęcia NMP wcześniej obecna w wierze i pobożności wiernych dojrzewała powoli do jej definitywnego określenia.

Wprawdzie jeszcze po śmierci Aleksandra VII nadal trwały dyskusje między immakulistami i makulistami, ale zostały one bardzo wyraźnie ukierunkowane i podporządkowane celowi, którym stała się ostateczna definicja. Makuliści powoli, ale bardzo wyraźnie tracili swoje wpływy, a cel, który wyraźnie wyznaczyła bulla „Sollicitudo”, został osiągnięty w 1854 r.

3. Wotum papieskie w Sienie

Historycy kultu maryjnego zauważają, że bulla „Sollicitudo” papieża Aleksandra VII wywarła niezrównany wpływ na dynamiczny i różnorodny w formach wyrazu rozwój kultu maryjnego, skoncentrowanego na niepokalanym poczęciu. Diecezje, władcy, narody i miasta oddawali się w opiekę Niepokalanej. Liczni teologowie pomnażali swoje wysiłki, aby bronić tego przywileju Maryi i aby przybliżyć chwilę ostatecznej definicji dogmatycznej. Sam Papież włączył się w ten ruch, który sam wzbudził, między innymi przez budowę w katedrze w swojej ojczystej Sienie monumentalnej kaplicy dedykowanej „Madonnie del Voto”¹⁸ (jej kształt i wystrój zostały zainspirowane przez Gianlorenzo Berniniego). Została ona poświęcona Matce Bożej Błogosławionej Dziewicy Maryi Niepokalanej, jak przypomina napis na szczycie artystycznej kraty zamykającej kaplicę.

Siena posiadała już wcześniej znaczące dokumenty i pomniki wiary w tajemnicę Maryi w ogóle i w Jej niepokalane poczęcie w szczególności, czego wyrazem była nadana jej nazwa: „*civitas Virginis*”. Wśród tych pomników znajdował się kościół Santa Maria dei Servi, zbudowany w 1363 r., dedykowany Niepokalanej przez Girolamo Piccolominiego, biskupa Pienzy, 18 V 1533 r. To o tym kościele Pius X – w *breve* z 8 VIII 1908 r. podnoszącym go do godności bazyliki mniejszej – pisał: *Primum in universo catholico terrarum orbe Immaculatae Conceptioni B. Mariae Virgini dicatum, perenne civitatis totius erga Virginem Immaculatam amoris observantiaeque documentum extitit atque testimonium.*

¹⁸ Por. G. GIGLI, *La città diletta di Maria, ovvero Notizie Istoriche appartenenti all'antica denominazione, che ha Siena di città della Vergine, pubblicate coll'occasione del solenne apparato fatto in Siena stessa la Domenica in Albis del 1716*, Roma 1716.

Rada Campany, w dniu 12 XI 1369 r., podjęła decyzję, że ósmy grudnia jest świętem, którego należy „przestrzegać”. W Sienie za prawdę o niepokalanym poczęciu Maryi przemawiał autorytet św. Bernardyna ze Sieny. Również tam miały miejsce działania na rzecz kultu maryjnego podjęte przez dominikanina Ambrogio Caberino Piotti’ego, który wraz z arcybiskupem sienieńskim, Francesco Bandini Piccolominim, wywarł znaczny wpływ na słynną klauzurę Soboru Trydenckiego, zapisaną w dekrete o grzechu pierworodnym, stwierdzającą: *Ten święty Sobór jednak deklaruje, że nie zamierza obejmować tym dekretem [...] świętej i niepokalanej Dziewicy Maryi, Bożej Rodzicielki*¹⁹.

Decyzja papieża Aleksandra VII, aby w katedrze w Sienie – *castissimum Virginis templum* – poświęconej Maryi Wniebowziętej została zbudowana kaplica, którą w następnym roku – 1662 – dedykował „Madonnie del Voto”, oznaczała dla niego podwójny hołd: najpierw dla wiary Kościoła w niepokalane poczęcie Dziewicy, a następnie dla ziemi sienieńskiej, która od dzieciństwa stanowiła dla niego autentyczną szkołę pobożności maryjnej.

Ks. dr hab. Janusz Królikowski
Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie, PAT w Krakowie

Al. Matki Bożej Fatimskiej 39
33-100 Tarnów
e-mail: jkroliko@wsd.tarnow.pl

Papa Alessandro VII e l’immacolata concezione di Maria

(Riassunto)

Papa Alessandro VII con la bolla *Sollicitudo omnium Ecclesiarum* diede un contributo decisivo alla successiva definizione dogmatica di Pio IX. Il suo contenuto dottrinale è essenzialmente conforme alla formula del 1854. Tuttavia non sempre questo documento viene adeguatamente valorizzato nelle riflessioni sullo sviluppo del dogma dell’immacolata concezione di Maria. L’articolo si propone ricordare le principali iniziative mariane di Alessandro VII, soprattutto la suddetta bolla e il suo contenuto.

¹⁹ DH 1516.